
ANN A L E S
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. XLIX, 1

SECTIO H

2015

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Ekonomiczny

JAN ZALEWA

e-mail: jan.zalewa@umcs.lublin.pl

Przesłanki nowej strategii rozwojowej polskiego rolnictwa

Premises of a new strategy of the development of Polish agriculture

Słowa kluczowe: strategia industrialna, wkład migracyjny i akumulacyjny rolnictwa chłopskiego, bezpieczeństwo energetyczne i środowisko, biopaliwa

Keywords: industrial strategy, contribution of migration and accumulation, energy security and the environment, biofuel

Wstęp

W minionym ćwierćwieczu funkcjonowania polskiej gospodarki na zasadach rynkowych w rolnictwie powstało kilka osobliwych zjawisk, których skutki powinna uwzględniać bieżąca polityka rolna, a także różnorodne koncepcje i strategie rozwojowe tej sfery gospodarczej, jak i gospodarki krajowej. Zmieniły się także uwarunkowania globalne. Przekształceniu uległ układ sił politycznych. Przed rolnictwem pojawiła się nowa szansa na aktywność gospodarczą – produkcja biopaliw. Biopaliwami są spirytus etylowy (etanol) oraz biodiesel, stanowiący określoną formę oleju roślinnego. Biopaliwa pozyskuje się ze zbóż, z cukru trzcinowego i z ziarna roślin oleistych (biodiesel). W krajach zachodnich produkcja biopaliw stała się potężnym przemysłem z wielką przyszłością [Michna, 2012]. Wzrasta popyt na surowce rolne wykorzystywane na cele nieżywnościowe. W literaturze można spotkać pogląd, że powrót na ścieżkę szybkiego wzrostu gospodarczego zależy od przyjęcia wyzwań trzeciej rewolucji przemysłowej, która uwolni odbiorców energii od wzrostu i wahań jej cen. OZE uważa się za istotny komponent wzrostu. Nowa epoka – zdaniem J. Rifkina – należy do energii odnawialnej.

Przy tak zdecydowanym podejściu do kwestii bezpieczeństwa energetycznego rodzi się problem, czy energia odnawialna będzie w przyszłości wyznacznikiem wyboru strategii rozwojowej i czy znajdzie się miejsce dla aktualnie dominującej w krajach zachodnich strategii industrialnej. Dotyczy to także gospodarki polskiej, którą starano się wprowadzić na drogę rozwoju industrialnego. Powstaje zatem pytanie, czy rodzima polityka rolna powinna energiczniej korzystać ze wszystkich przymiotów industrializmu. Warto – naszym zdaniem – omówić zalety i wady tej sztuki gospodarowania.

1. Cechy strategii industrialnej

W okresie powojennym w Polsce industrializacja była strategią kluczową. Uprzemysłowieniu gospodarki przyznano priorytet, przyjmując, iż jest to proces długotrwały. Wysoko rozwinięte kraje kapitalistyczne uprzemysławiały się przez ponad sto lat.

Zdecydowano, że początkowym stadium w przyjętej koncepcji industrializacji będzie rozwój przemysłu ciężkiego (wydobywczego, hutnictwa, przemysłu metalowego, produkcji maszyn, energii elektrycznej i transportu). Zaakceptowano zatem rozwój gałęzi przemysłu kosztownych i wysoce kapitałochłonnych. Szczególną cechą wczesnej fazy uprzemysłowienia była jego intensywność (przyspieszenie). Określono ono zarówno rozmiary, jak i szybkość gromadzenia potrzebnych w tym celu środków.

W tym fragmencie opracowania zachodzi potrzeba odróżnienia uprzemysłowienia (industrializacji) gospodarki krajowej od rolnictwa industrialnego. Jakkolwiek są to pojęcia od siebie współzależne, to uprzemysłowienie kraju wyprzedza powstanie rolnictwa industrialnego. Jest oczywiste, że zależność między nimi nie sprowadza się tylko do następstwa po sobie w czasie. Rozwinięty przemysł tworzy podstawy dla postępu technicznego dla rolnictwa oraz innych gałęzi gospodarki, wyznaczając tempo rozwoju całej gospodarki. Mimo pewnych wspólnych cech industrializacji w państwach kapitalistycznych i w krajach gospodarki planowej industrializację w tych pierwszych zapoczątkował rozwój przemysłu lekkiego. Natomiast w Polsce uprzemysławianie kraju rozpoczęto od przemysłu ciężkiego, wydobywczego, maszynowego i transportu. Szczególną rolę odegrała budowa takich gigantów jak Huta im. Lenina pod Krakowem i od podstaw miasta przemysłowego – Nowej Huty. W tym okresie powstały kopalnie węgla kamiennego: „Julian”, „Kościeszko”, „Nowy Wirek”, „Poreba”, „Ziemowit” i wiele innych dużych zakładów [Lijewski, 1976, s. 98, 111, 149].

Aby sfinansować rozwój przemysłu ciężkiego, nie wystarczyła akumulacja kapitału powstającego z nagromadzenia zysków przedsiębiorstw już istniejących. Konieczność ponoszenia wysokich nakładów inwestycyjnych, służących rozwojowi tego przemysłu, wymagała zdobycia i zgromadzenia środków finansowych. Nie ulega wątpliwości, że w trudnej sytuacji gospodarczej i politycznej bardzo przydatne są nakazowe formy sprawowania władzy. W tym konkretnym wypadku miały one gwarantować powodzenie obranej strategii forsownej industrializacji, która stanowiła przyczynę kluczowych dla rozwoju całej gospodarki zjawisk. Chodziło

o osiągnięcie i wykorzystanie nadwyżki ekonomicznej dla celów ogólnego rozwoju gospodarczego. Można spotkać opinię, że nakazowo-rozdzielczy system gospodarowania spełnił pozytywną funkcję jedynie w okresie wstępnej, intensywnej industrializacji, gdy niezbędna była koncentracja środków na rozwój nowych gałęzi [Szymański, s. 121].

Kierowanie się przyjętym w polityce gospodarczej założeniem, że priorytet stanowi przemysł ciężki i wydobywczy, który ma przewagę nad działami produkującymi artykuły konsumpcyjne, dość szybko doprowadziło do wystąpienia dużej presji inflacyjnej i nierównowagi rynkowej. Należy podkreślić, że niebezpieczeństwo inflacyjnego wzrostu cen szczególnie mocno występuje w okresie startu do industrializacji. Wówczas ma miejsce gwałtowny wzrost zatrudnienia i funduszu płac. Popyt na dobra konsumpcyjne zwiększa się szybciej niż ich podaż [Pohorille, 1968, s. 280]. Należy dodać, że pozarolniczy dochód narodowy, zwłaszcza wytworzony w przemyśle, w niewystarczającym stopniu zaspokajał zarówno potrzeby konsumpcyjne, jak i produkcyjne w rolnictwie (środki do produkcji rolnej pochodzenia przemysłowego) [Dyka, Grabowski, s. 80].

W 40-leciu Polski Ludowej (1950–1990) rolnictwo w mniejszym lub większym stopniu pełniło funkcje służebne wobec innych gałęzi gospodarki. Jeśli tym funkcjom nadamy postać zagregowaną, to musimy stwierdzić, że sprowadziły się one do wkładu akumulacyjnego i migracyjnego.

Na podstawie badań poświęconych oszacowaniu rozmiarów obu rodzajów bezpośredniego wkładu rolnictwa (z braku pełnych danych pomijamy szczegóły jego ustalenia) możemy stwierdzić, że największe świadczenia wsi miały miejsce w pierwszej połowie lat 50. ubiegłego wieku. Ich ciężar osiągnął poziom 1/5 wartości produkcji czystej rolnictwa, przy czym w dużych gospodarstwach (progresja wymiaru świadczeń) był dwukrotnie wyższy i wyniósł 40% [Gorzelał, *Finansowanie...*, s. 67–70].

Uwadze nie może ująć fakt, że negatywne skutki ciężaru świadczeń wzmacniała błędna realizacja przebudowy ustroju rolnego (polityka kolektywizacji rolnictwa w latach 1949–1956).

Trzeba jednak podkreślić, że intensywna industrializacja umożliwiała rozwiązanie najbardziej palących problemów polskiej wsi. Dzięki możliwości zatrudnienia ludności w działach produkcyjnych zostało zlikwidowane przeludnienie agrarne.

Rolnictwo z różną intensywnością wspierało uprzemysłowienie w całym okresie gospodarki nakazowo-rozdzielczej – wyniki przybliżonych obliczeń potwierdzają to zjawisko w latach 1955–1970. Podatki oraz różnice cen dostaw obowiązkowych stanowiły wówczas 10–20% wartości produkcji czystej rolnictwa [Gorzelał, 1972]. Natomiast obciążenia łączne wraz z pośrednimi stanowiły wówczas około 1/3 wartości produkcji czystej rolnictwa [Woś, 2004, s. 119].

Rolnictwa odegrało rolę w uprzemysłowieniu również w latach 80., aczkolwiek akumulacja finansowa z rolnictwa traciła na znaczeniu. Jednak rolnictwo nadal kreowało siłę roboczą dla działów pozarolniczych. Ten proces trwał ponad 40 lat [Michna, 1993].

Charakterystykę koncepcji industrialnej zawężiliśmy do finansowania tej opcji, zwłaszcza w jej początkowej fazie. Akcent położono na świadczenia wsi wobec pozarolniczych działów gospodarki w postaci wsparcia finansowego oraz migracji siły roboczej. Nie prowadziliśmy natomiast szczegółowych rozważań nad wpływem technologii uprzemysłowionych na skalę produkcji w rolnictwie, na środowisko naturalne, dochody rolnicze itp.

Zapoczątkowana w latach 50. ubiegłego wieku industrializacja kraju stworzyła materialne podstawy dla technologicznej (przemysłowej) intensyfikacji produkcji rolnej, co zrealizowano już w latach 60. w programach melioracji, nasiennictwa, chemizacji i mechanizacji rolnictwa. Przemysł środków produkcji dla rolnictwa wdrażał niezbyt nowoczesne technologie. W całym okresie powojennym angażował relatywnie małą część swojego potencjału wytwórczego¹.

W kontekście środowiska naturalnego słabe tempo rozwoju przemysłu wytwarzającego środki produkcji rolnej było korzystne.

Mimo relatywnie niskiego poziomu (w stosunku do krajów wysoko rozwiniętych) i powolnego wzrostu intensyfikacji industrialnej produkcji rolnej rolnictwo polskie charakteryzowało się znacznym zróżnicowaniem przestrzennym i sektorowym. Wydaje się, że problem zróżnicowania przestrzennego ma miejsce także w okresie transformacji rynkowej. Idzie tu o różnice w poziomie zużycia w rolnictwie nawozów mineralnych, środków ochrony roślin i innych przemysłowych środków produkcji.

Zróżnicowanie przestrzenne było skutkiem chronicznego w latach powojennych deficytu przemysłowych środków do produkcji rolnej. Kierując się kryterium maksymalizacji efektów produkcyjnych, w polityce gospodarczej starano się je koncentrować w rejonach o wyższej intensywności produkcji i kulturze gospodarowania. Różna była zatem produktywność rolnictwa w rejonach zużywających więcej plonotwórczych środków chemicznych. Nie ulega wątpliwości, że relatywnie wysokie tempo wzrostu produkcji rolnej osiągnięto kosztem środowiska naturalnego.

Trzeba powiedzieć, że uprzemysłowienie produkcji rolnej, oprócz tego, że spowodowało duży wzrost produkcji rolnej i natknęło się na barierę ekologiczną, wywołało również inne ujemne skutki. Koncentracja i specjalizacja produkcji w gospodarstwach przyczynia się do ujednolicenia systemu produkcji rolniczej. W konsekwencji eliminuje się nieużytki rolne (miedze, zadrzewienia, zabagnienia), często zmienia się użytki zielone na grunty orne. Wszystkie te zjawiska powodują degradację różnorodności biologicznej gleby oraz zanieczyszczenie wód i powietrza. Rolnictwo tradycyjne zyskuje w tym kontekście określoną przewagę nad nowoczesnym.

Rolnictwo polskie ma przewagę nad większością krajów UE w zakresie naturalnych cech tego działu produkcji (mniej skażone gleby, niższe zużycie nawozów mineralnych i pestycydów, dominacja technologii naturalnych, większa różnorodność biologiczna przestrzeni rolniczej itp.).

¹ „W całej powojennej historii PRL żaden pięcioletni plan dostaw środków produkcji dla rolnictwa nie został wykonany” [Woś, 1981, s. 287].

Reasumując, można stwierdzić, że procesy zachodzące w polskim rolnictwie po wojnie, takie jak relatywnie powolne tempo wzrostu intensyfikacji industrialnej, znaczne zróżnicowanie przestrzenne w poziomie zużycia zewnętrznych środków produkcji, brak dostępu ekonomicznego do tych środków, zwłaszcza ze strony małych gospodarstw, w okresie transformacji ustrojowej w dużym stopniu uchroniły nasze środowisko naturalne przed poważniejszymi zniszczeniami. Stwarza to sprzyjające warunki dla rozwoju wszelkiego rodzaju rolnictwa ekologicznego.

2. Bezpieczeństwo energetyczne kraju w strategii rozwojowej rolnictwa

Istnieje pełna zgodność co do tezy, że jakość życia i funkcjonowanie gospodarki zależą od stanu środowiska i dostaw energii. Jest też niepodważalną prawdą, że dążenie do zwiększenia udziału energii odnawialnej w ogólnym bilansie energetycznym ma zapewnić obniżenie poziomu emisji gazów cieplarnianych, zmniejszenie wpływu na klimat i na środowisko. Bardzo istotny problem stanowi uzależnienie wielu krajów od importu ropy naftowej i gazu ziemnego. Źródła odnawialne tę zależność redukują. Uzyskanie niezależności energetycznej nabiera pierwszorzędного znaczenia, zwłaszcza z powodu wydarzeń na wschodzie.

Coraz więcej miejsca w koncepcjach bezpieczeństwa energetycznego zajmuje kwestia kosztów środowiskowych stosowania paliw kopalnych, co źle wróży polskim elektrociepłowniom i elektrowniom, które w 80% napędzane są węglem. Skutki kupowania uprawnień do emisji CO² i innych gazów cieplarnianych będą dla użytkowników energii dotkliwie.

Na globalną sytuację energetyczną wpłynęły zmiany w strukturze popytu na ropę naftową i gaz. Nastąpił szybki wzrost ekonomiczny krajów rozwijających się, przede wszystkim Chin i Indii, pociągając za sobą olbrzymi wzrost popytu na energię ze strony dwumiliardowej populacji. Do spadku produkcji paliw przyczyniły się zawrota polityczne w Wenezueli, wojna i brak stabilizacji w Iraku, tragiczna katastrofa atomowa w Japonii. Na bezpieczeństwo energetyczne negatywnie wpływa ryzyko w sferze geopolityki, które polega na zawieszeniu dostaw z przyczyn politycznych.

Wszystkie zjawiska komplikujące sytuację na światowym rynku powodują konieczność oszczędzania konwencjonalnych surowców energetycznych i wywołują niekorzystne zmiany cen ropy naftowej i gazu. Zmniejszają się też możliwości zapewnienia trwałych i bezpiecznych dostaw źródeł energetycznych.

W różnych krajach świata, także w Polsce, podejmowane są próby zastosowania do napędu silników paliw zastępczych (alkohol etylowy, estry olejów roślinnych, biogaz). Produkcja paliw z biomasy pozwala na lepsze wykorzystanie ziemi w warunkach nadprodukcji żywności, słabo wykorzystywanych zasobów pracy ludności wiejskiej oraz przyczynia się do ochrony środowiska naturalnego.

Transformacja gospodarki energetycznej z paliw kopalnianych na odnawialne źródła energii stanowi jednak proces długotrwały. Mimo stworzenia warunków sprzy-

jających rozwojowi energii odnawialnej jej udział nie przekracza 13% światowego bilansu energetycznego. Udział energii pozyskiwanej z trzech dominujących źródeł energii odnawialnej (energetyka wiatrowa, wodna i biomasa) do 2035 roku wzrośnie do poziomu 18% [Pronińska, 2012, s. 25].

Polski rynek biopaliw jest rozwinięty słabiej niż europejski, a polskie rozwiązania legislacyjne są mniej sprzyjające zarówno dla producentów, jak i konsumentów biopaliw. Trzeba jednak przyznać, że prace odpowiednich resortów w tym względzie posunęły się naprzód, a potwierdzeniem tego wzrostu aktywności jest jedna z dziewięciu zintegrowanych strategii rozwoju, pn. „Bezpieczeństwo energetyczne i środowisko”. Dokument ten został przyjęty przez Radę Ministrów 14 kwietnia 2014 r. Należy dodać, że w sierpniu 2014 r. Ministerstwo Skarbu Państwa opublikowało listę 22 spółek o strategicznym znaczeniu dla gospodarki krajowej. Jedną z nich zajmuje się polityką przemysłową i energetyką. Jej zaletę, podobnie jak innych spółek o strategicznym znaczeniu, stanowi fakt, że kontroluje ją państwo. Jest to kolejne potwierdzenie strategicznego myślenia o przyszłości polskiego przemysłu i energetyki.

Do 2020 r. udział energii ze źródeł odnawialnych w Polsce w ogólnym zużyciu energii powinien zwiększyć się do 20%. Należy dodać, że dzięki wsparciu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w roku 2013 prawie 21 tys. Polaków kupiło i zamontowało kolektory słoneczne, które mogą wytwarzać 60 tys. MWh zielonej energii rocznie [Zaka, 2014].

Zakończenie

Urynkowanie gospodarki spowodowało spowolnienie wzrostu popytu na surowce rolne i żywność, zmniejszając tym samym znaczenie żywnościowej, jedynej dotąd funkcji rolnictwa. Są podstawy, by stwierdzić, że Polska wkracza w strefę niskiego tempa wzrostu popytu żywnościowego. Podzielamy również pogląd, że w najbliższych kilkunastu latach nie będzie możliwe masowe przenoszenie nadwyżek pracy ze wsi do miast poprzez migrację ludności. Rolnictwo stanęło przed szansą, aby część potencjału wytwórczego, zwłaszcza ziemi i pracy, przeznaczyć na cele nieżywnościowe.

Obserwujemy rosnące zapotrzebowanie na agroturystykę i zdrową żywność, bardzo duże znaczenie ma realizowana koncepcja pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych. Dokładne określenie zakresu cząstkowych strategii rozwoju rolnictwa odnośnie do nowych obszarów odnawialności powinno być treścią oddzielnego artykułu.

Bibliografia

1. Dyka S., Grabowski S., *Uwarunkowania rozwoju rolnictwa i innych ogniw gospodarki żywnościowej*, [w:] *Rolnictwo w rozwoju gospodarki Polski Ludowej*, cz. 1, Materiały z konferencji naukowej, która odbyła się 21 i 22 października 1985 r., Wydawnictwo SGGW–AR.

2. Gorzelak E., *Finansowanie rolnictwa i innych ogniw gospodarki narodowej w czterdziestoleciu Polski Ludowej*, [w:] *Rolnictwo w rozwoju gospodarki Polski Ludowej*, cz. 1, Materiały z konferencji naukowej, która odbyła się 21 i 22 października 1985 r., Wydawnictwo SGGW-AR.
3. Gorzelak E., *Podstawowe problemy polityki ekonomicznej w rolnictwie*, „Wież Współczesna” 1972, nr 2.
4. Michna W., *Prognozy rozwoju światowej produkcji rolnej i jej konsumpcji oraz zużycia na cele żywnościowe w latach 2011–2020*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 2012, nr 3.
5. Michna W., *Ubezpieczenia społeczne rolników indywidualnych – przeszłości i obecnie*, „Więś i Rolnictwo” 1993, nr 1 (10).
6. Pohorille M., *Napięcia inflacyjne w okresie industrializacji*, [w:] *Ekonomia polityczna socjalizmu*, M. Pohorille (red.), PWE, Warszawa 1968.
7. Pronińska K.M., *Bezpieczeństwo energetyczne w stosunkach UE–Rosja*, Elipsa, Warszawa 2012.
8. Szymański W., *Polityka gospodarcza i jej wpływ na rozwój rolnictwa polskiego*, [w:] *Rolnictwo w rozwoju gospodarki Polski Ludowej*, cz. 1, Materiały z konferencji naukowej, która odbyła się 21 i 22 października 1985 r. Wydawnictwo SGGW-AR.
9. *Tu trzeba nowej energii*, wywiad J. Żakowskiego z amerykańskim politykiem J. Rifkinem, „Polityka” 2011, nr 51.
10. *Uprzemysłowienie Polski*, T. Lijewski (red.), Warszawa 1976.
11. Woś A., *Spoleczno-ekonomiczna przebudowa wsi i rolnictwa w Polsce*, IPPM-L, Warszawa 1981.
12. Woś A., *W poszukiwaniu modelu rozwoju polskiego rolnictwa*, IERiGŻ, Warszawa 2004.

Premises of a new strategy of the development of Polish agriculture

For the last twenty-five years Polish agriculture has been functioning in free market conditions. During this time some specific factors occurred which force the change of an economic strategy of this sector. Transition to market economy caused incomplete exploitation of arable land and rural labor force. It created new opportunities for agricultural sector such as organic food production, agritourism, sustainable agriculture, and the generation of the energy and fuel from renewable sources. These are the new chances for Polish agriculture.